KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Lutego. Rok 1863. **№ 41** Dnia 8 (20) Lutego 1863 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 7 m. 8 Zachód „ „ 5 „ 20 | Jutro, Śtej Eleonory Panny.

Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU przy Kościele WW. PP. *Sakramentek*, zawiadamia swych Protektorów, Członków i Adoratorki, oraz wiernych w CHRYSTUSIE Katolików, że w roku bieżącym odprawiać się będzie przez cały Post Wielki Nabożeństwo Passyjne, czyli Rozmyślanie Męki ZBAWICIELA Naszego, w Kościele PP. *Sakramentek*, w każdą Sobotę, rozpoczynając od godziny w pół do 4ej po południu, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i stosownemi naukami, ostatnie zaś odprawione zostanie w Wielki Czwartek.

Jutro i w każdą Sobotę przez czas trwania Wielkiego Postu, Nabożeństwa Passyjne, odbywać się będą w Kościele PP. *Wizytek* na Krako:-Przedm:.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu dnia 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała: Xiędza Franciszka *Skupieńskiego*, Kanonika honorowego Kaliskiego, Proboszcza Kościoła Parafjalnego w Mieleszynie, Kanonikiem Gremjalnym przy Katedrze Kujawsko-Kaliskiej w Włocławku. (Dz: Pow:)

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych pod d. $^{7}/_{19}$ Lutego r. b., udzieliła pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem, Panu Tymoteuszowi *Stępniewskiemu*, Lekarzowi wykwalifikowanemu przez Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej.

Jutro, to jest w Sobotę, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Józefa *Stankiewicza*, b. Urzędnika Zarządu Komunikacji, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 8ej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna, na którą pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Ś. p. Antoni *Suchodolski*, b. Rewizor Skarbowy Gubernji Augustowskiej, b. Sędzia Pokoju Okręgu Biebrzańskiego i Prezes Rady Szczegółowej Szpitala w Szczuczynie, ostatnio Emeryt, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 68. W nieutulonym pogrążona smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, w dniu 22 b. m. to jest w Niedzielę o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Sabina z Stawnickich *Kośmińska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zaonegdaj zeszła z tego świata. Smutny obrzęd pogrzebu odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski; na który, pogrążona w żalu Rodzina, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B. N. rs. 10 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Umarł w Sztutgardzie znany powszechnie Baron *Cotta*, właściciel Gazety Augsburgskiej, Naczelnik sławnej xięgarni tegoż nazwiska.

Onegdaj do kółka przy tutejszym Szpitalu Dzieciątka Jezus, podrzucone zostały przez niewiadome osoby troje nieżywych dzieci, z których jedno płci żeńskiej 4 dni życia mające, a dwoje bliźniąt urodzonych w d. 24 Stycznia r. b., z tych jedno płci męzkiej, a drugie żeńskiej; przy ciałach tych znaleziono kartki, wskazujące tylko datę urodzenia.

Warszawskie Towa: Dobro:. — W zakładzie Sierot chłopców pod opieką Towarzystwa zostającym, zawakowała posada Nauczyciela, z płacą po rs. 180 rocznie ze stołem i mieszkaniem; pragnący przeto ubiegać się o tę posadę wykwalifikowani przez Władzę Edukacyjną kandydaci, zgłaszać się mogą z podaniami popartemi dowodami kwalifikacyjnemi do Kancellarji Warsz: Tow: Dobr: przy ulicy Krak:-Przed: pod Nr 370, każdodziennie, wyjąwszy Świąt i Niedzieli, od godziny 5 do 7ej wieczem. — Prezes, Administracji Ogólnej, *Lubomirski.* — Członek Sekretarz Tstwa, *Jezioranski.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym miesiącu Styczniu utrzymywało w domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 321, których koszt żywienia wynosił rs. 702 kop: 89. Sierot obojej płci osób 170, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 378 kop: 61. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,162, których koszt żywienia wynosił rs. 701 kop: 45. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 47, których samo żywienie kosztowało rs. 42 kop: 53. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 10, ktorych samo żywienie kosztowało rs. 26 kop: 96. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 109, z tych na koszt J. C. W. W. Xięcia Namiestnika Królestwa osób 53, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 259 kop: 84. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 137, na sporządzenie której wydano rs. 124 kop: 58. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 44, za rs. 43 kop: 95; jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 49, za rub: sr: 93. W drzewie opałowem osobom 334. Z zapisu JW. Tomasza Hr: Łubieńskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie Polskiem, osobom 13, za rs. 71 kop: 25. W lekarstwach, okularach i t. p., osobom 290. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,686, a ogólny koszt samej żywności wynosił rsr: 2,236 kop: 86. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 19, w kwocie rs. 1,026. Z Kass Pożyczkowych na słowo osobom 5, za rs. 90. Nakoniec w ciągu miesiąca Stycznia r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 5. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Jan Celner lat 60 i Ignacy Rostaniec lat 81 wieku liczące. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jezioranski.*

Wyszła z druku część IIga tomu IIIgo *Rocznika Leśniczego*, i zawiera artykuły następujące: Hipolit *Cieleski*, przez *J.*; Wiadomość o spławie drzewa rzeką Narwią na handel zagraniczny, przez *A. P.*; Drzewa i krzewy używane w obrzędach religijno-ludowych,

przez W. *Bańkowskiego;* Nauka przyrody, zastosowana do potrzeb życia praktycznego, przez W. *Jastrzębowskiego*; Wyciąg ze sprawozdania z czynności Zakładu leśno-praktycznego w Felixowie za rok 1861; Słówko o potrzebie istnienia lasów, przez Józefa *Krasuskiego*; O przyroście drzewa stosunkowo zmniejszającym się, przez B. *Gembarzewskiego;* Przegląd literatury leśniczej z roka 1862; Korrespondencja; Rozmaitości, i Rocznik zarządu leśnego Królestwa Polskiego. Cały tom z dwóch części złożony, nabyć można w xięgarniach warszawskich po złp. 6 gr: 20.

Na zapytanie P. *L:* „czy prawda o zamiarze założenia w Warszawie oddzielnego Szpitala przeznaczonego wyłącznie dla dzieci,“ — odpowiadamy,że wzmianka ta nie opiera się na żadnej stanowczej podstawie, gdyż podnoszenie kwestji nie jest jeszcze wypadkiem. Idzie bowiem o to, czy korzystniej będzie założyć taki Szpital jedynie dla samych dzieci, czy też w miejsce tego urządzić przy istniejących już Szpitalach oddzielne sale dla dzieci. Według zdania wielu, założenie oddzielnego Szpitala pociągałoby nadzwyczajne za sobą koszta, gdy tymczasem otworzenie sal dla dzieci przy istniejących już Szpitalach, nietylko zmniejszyłoby nadzwyczajnie wydatki, ale nadto w rezultacie zapewniałoby te same korzyści, co oddzielne Szpitale. Te dwa zatem tak sprzeczne z sobą zdania, wymagają głębokiego zastanowienia się nad podniesionym projektem, i dla tego warto, ażeby dzienniki tutejsze otworzyły swe kolumny dla przeprowadzenia odpowiedniej w tym przedmiocie dyskussji, z którą winnyby wystąpić doświadczone w tym względzie osoby. Dodamy tu jeszcze, że kwestja ta wniesioną już była na posiedzeniu Rady Stanu.

Dziś Wisła pod Warszawą, przedstawia zajmujący widok. Trzy filary podmostowe od strony Pragi, wraz z przyczółkiem od tegoż przedmieścia, w zupełności ukończone zostały. Dwa zaś filary, pozostające od strony Warszawy, doprowadzone zostały do tego stopnia, że po ukończeniu w nich wszelkich robót hidraulicznych, pozostaje tylko wyłożenie ich kamieniem i zrównanie z trzema już ukończonemi filarami. Co się tyczy przyczółka od strony Warszawy, ten również jest na ukończeniu. Kiedy pisaliśmy, iż przed nadejściem zimy tegorocznej, wszystkie pięć filarów ukończone zostaną, podniosły się podówczas głosy, że podajemy wiadomość niepodobną do wykonania. Tym-czasem wiadomość ta, była oparta na gruntownej zasadzie, i rzeczywiście *pięć filarów*, na których ma spoczywać most cały, doprowadzono w tym roku do zadziwiającego stanu. Oprócz prac przewidzianych, zajęcia około mostu nie ustają. Przedewszystkiem zajmują się układaniem przęseł, mających połączyć filary stałą komunikacją. Roboty około tychże, postępują z całą gorliwością, i dla tego śmiało wnosić możemy, że stały most pod Warszawą, przed oznaczonym terminem ukończony zostanie.

W końcu z. m. otwartą została w Moskwie wystawa Sztuk pięknych.

Anglja jest ojczyzną dziennikarstwa, ale także ojczyzną dziwactw; są w niej więc i dziwaczne dzienniki. Stamp Collectors Magazine jest dziennikiem, który ma jedynie na celu propagandę i obronę interesów lubowników i zbieraczy marek pocztowych.

Wczoraj, jak donieśliśmy, wyszedł pierwszy Numer nowego pisma Tygodniowego p. n. *Wędrowiec*, wydawanego przez wydawcę *Tygodnika Illustrowanego* J. *Ungra*, pod redakcją znanego w piśmiennictwie narodowem pisarza Wł: *Anczyca.* Numer ten obejmuje: Wycieczkę do Portugalji; Wystawę Londyńską; Przegląd literatury zagranicznej i Stalówki. Pomijając dobór artykułów, ozdobne wydanie, to jest druk i papier piękny, nie możemy zamilczeć o drzeworytach, które a szczególniej też w przedstawionych z wystawy Londyńskiej wyrobach, odznaczają się rzadkiem wykończeniem i starannością. Już to przyznać należy że każde przedsięwzięte przez P. *Ungra* wydawnictwo, odznacza się tym doborem i dokładnością, na jakie tylko pióro i przychodząca mu w pomoc sztuka, zdobyć się u nas zdołają.

Jeden z podróżników Amerykańskich, zwiedziwszy Kraków, część Galicji i żupy solne w Wieliczce, skreślił to szczegółowo i w wychodzącem w Nowym Jorku piśmie miesięcznem zamieścił obszerny artykuł, któremu dał tytuł: „Polska nad ziemią i pod ziemią.“ Artykuł ten urozmaicony jest drzeworytami, a Kościół PANNY MARJI w Krakowie, widoki budowli podziemnych w Wieliczce i w ogóle typy miejscowej ludności, są nadzwyczaj wiernie oddane.

Znany Artysta Muzyczny Kazimierz *Łada*, autor dzieła: Historja Muzyki w storożytnych, średniowiecznych i tegoczesnych narodów, ukończył i wkrótce ma dać do druku drugie swoje dzieło: Historja Muzyki w Polsce, obejmująca w tym przedmiocie wiadomości, od najdawniejszych czasów aż do obecnej epoki.

W francuzkiej Cesarskiej drukarni pracują także kobiety; nowy więc Dyrektor tejże Pan A. *Petetin*, zabronił jak najsurowiej wszystkim tym pracowniczkom nosić w czasie roboty krynoliny.

Jeden człowiek potrzebuje w przecięciu łut soli dziennie, czyli na rok około 12 funtów.

Według otrzymanych wiadomości z Gdańska 14 Lutego r. b., w przeciągu tygodnia płacono za łaszt:

							Korzec	Warszawski.		
	Wag:	Holl:	Guld:	Prus:	Wag:	Pols:	Złp.	gr:	Złp.	gr:
Pszenicy	127	130	470	515	239	245	36	28	40	13
	131	133	520	535	246	250	40	26	42	2
	134/5	136	540	550	253	256	42	13	43	6
Żyta	115	126/7	303	330	217	238	25	14	27	21
Grochu	—	—	294	315	—	—	24	22	26	19

Kursa zamian: Londyn 6,21 $^1/_4$. Hamburg 151 $^1/_2$, Amsterdam 143 $^3/_8$. — *Alexander Makowski.*

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 5 Lutego.* — Wyprawa Jenerała *Banks*, opuściła Nowy-Orlean, i sądzono że jest przeznaczoną do Port-Hudson. Związkowi rozpoczęli bombardowanie Galvestonu, nie osiągnąwszy dotychczas żadnego rezultatu. Jenerał *Magruder*, ogłosił port Galveston jako otwarty dla handlu wszystkich narodów przyjaznych. Pięć okrętów skonfederowanych opuściło port Charleston 31go z. m. i wykonało attak na eskadrę blokującą związkowych, przyczem kilka okrętów zatopiono i uszkodzono. W skutku tego ministerstwo stanu skonfederowanych w Richmond, ogłosiło urzędownie że blokada Charlestonu została zniesioną. Jednakże Rząd Washingtoński oświadczył, iż raporta

skonfederowanych są przesadzone, i nie uznał zerwania blokady. Od dnia 3 b. m. Charleston jest zupełnie blokowany, i co chwila oczekiwano attaku na to miasto od strony północnej. Senat Washingtoński odrzucił wniosek występujący przeciw wyprawie Francuzów do Mexyku.— W Nowym Orleanie papiery skonfederowanych zaczęły się podnosić. — *Tribune* donosi jako pogłoskę, że w Kongresie przedsięwzięto środki, dla zapobieżenia spekulacjom. (St: An:).

ANGLJA. *Londyn*, *14go Lutego.*— Onegdaj w południe miała miejsce ceremonja przyjęcia Xięcia Walji do cechu handlarzy ryb. Wieczorem w bazarze giełdy tych handlarzy, miała miejsce wspaniała uczta, przyczem Hr: *Shaftesbury* i Sir *Roudland Hill*, dostąpili zaszczytu zapisania się w poczet tego szanownego stowarzyszenia. — Sir William *Armstrong*, podał się onegdaj do dymisji z urzędu Inżenjera artylerji i naczelnego Inspektora dział gwintowanych.— W Devonport wybrany został do Izby Pan *Ferrand*, Konserwatysta. Porażka rządu przy tym wyborze zadziwia tymbardziej, iż *Devonport* jest portem wojennym i większa część jego mieszkańców zostaje w służbie rządowej. W Cambridge równie wybrany został kandydat konserwacyjny, P. *Powell.* — Na onegdajszem posiedzeniu Izby Wyższej Lord *Ravensvorth*, wniosł kwestję potrzeby nowych portów schronienia. Pierwszy Lord admiralicji, Xiążę *Somerset* odpowiedział, że Rząd nie myśli o zakładaniu nowych portów, dopóki wielkie budowle w Holyhead, Portland, Dover i Alderney, zakończone nie zostaną. Tegoż dnia w Izbie Niższej, w skutek interpellacji P. *Fitzgerald*, P. *Layard*, przyrzekł wkrótce przedstawić korrespondencję dotyczącą zaszłego nieporozumienia z Brazylją. W tejże Izbie wczoraj Sir L. *Palk*, zapowiedział na Piątek wniesienie kwestji nędzy w Lancashire, oraz potrzebę pośrednictwa w Ameryce, zaś Kanclerz skarbu przedstawił rezolucję dotyczącą zniżenia cła od tytoniu. Przedstawienie to mimo oppozycji kilku członków przyjęte zostało. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 14go Lutego.*— *Journal des Debats*, w obszernym artykule zajmuje się wypadkami w Mexyku, i zaprzecza stanowczo wiadomościom o porażce Francuzów w pochodzie na Puebla. — Sułtan jak donoszą, udzielił już firman mianujący *Izmaila*-Paszę Gubernatorem Jlnym Egiptu, gdyż Porta jak wiadomo dotychczas niechce przyznać tytułu Vice-Króla. *Izmael*-Pasza ma na fregacie tureckiéj *Medżidje*, udać się do Konstantynopola między 20m a 25m b. m. (St: Anz:).

PRUSY. — W Prusach Zachodnich zawiązało się w pierwszych dniach miesiąca przeszłego, Towarzystwo pod mianem: „Bibljoteka Obywatelstwa Polskiego ziemi Pomorskiej."

WŁOCHY.— Przy rozprawach nad budżetem w Izbie Turyńskiej, d. 15 b. m., Minister skarbu podał deficyt z dniem 31 Grudnia r. z. na 374 miljony. Co się tyczy budżetu na r. 1863, to przedewszystkiem proponował on prawo, iżby kredyta nadzwyczajne, określane były dekretem Królewskim. Oświadczył on dalej, że za możebne uważa przywrócenie równowagi między dochodami i wydatkami za pomocą 700 miljonowej pożyczki. Oprócz tego liczy on następne dochody: sprzedaż dóbr rządowych, konwersja długu skonsolidowanego, podniesienie się podatku gruntowego, zaprowadzenie podatku od majątku ruchomego, akcyza, sprzedaż kolei. Przemawiał on także za utworzeniem banku hypotecznego, reorganizacją banku i reformą hypotek. W końcu wynurzył zdanie, że należy korzystać z spokoju politycznego, aby uporządkować finanse. Izba przyjęła dobrze propozycje Ministra, i ma je roztrząsać na następnych posiedzeniach.— Z Neapolu piszą, że podczas balu danego tam przez Xiężnę Genui, wybuchnęła przed zamkiem *Petarda* i wybiła kilka szyb. Zresztą żadne nieszczęście się nie przytrafiło.— *Tristany*, który ścigany przez Francuzów nad granicą Rzymsko-Neapolitańską wszedł do Terra di Lavoro, znajdował się podług ostatnich wiadomości znowu na territorjum Papiezkiem, między Valle Corsa i San-Lorenzo. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Angielskiej Izby Wyższej, d. 17 b. m., Hr: *Russel* bronił postępowania Rządu w sprawie brazylijskiej, przeciw zarzutom Hr: *Derby.* Lord *Normanby* krytykował niebieską xięgę dotyczącą spraw Włoskich, i utrzymywał przytem, że Lord *Palmerston*, pochwalał w 1849 r. obsadzenie Rzymu przez Francuzów. *Russel* dowodził przeciwnie. — W Izbie Niższej, Lord *Palmerston*, interpelowany przez P. *Bentinck*, odpowiedział, że nie ma żadnych wiadomości o zniesieniu blokady portu Charleston, i dla tego wstrzymuje się od objawienia zdania w tym przedmiocie.

Na interpellacją P. *Roebuck*, odpowiedział również pierwszy Minister, że nieotrzymano żadnych przedstawień, od jakiegobądź Rządu względem wysp Jońskich.

Telegram z Paryża 17go b. m. datowany, donosi, iż dziennik *France* zapewnia, że Rząd z Richmond nadesłał Mocarstwom Europejskim oświadczenie, iż blokada wybrzeży Południowych nigdy nie istniała, i że ztąd wynika, że blokada nie miała siły prawnej.—Wiedeńska *General Korrespondenz für Oesters:* z 18go ogłasza następne oświadczenie, na podaną przez *Europe* depeszę okólnikową Prezesa Ministrów *Bismarcka*, dotyczącą zamierzonego zjazdu między nim a Hr: *Rechberg.*— W sferach dobrze zawiadomionych znane są lepiej warunki, pod jakiemi Minister austrjacki zgadzał się na zaniechanie układów w Frankfurcie i zjazd z P. *Bismarck.* Wiadomo, że jednym z tych warunków niezawodnie postawionych było, aby niedokładna propozycja co do reformy ustawy związkowej, była zastąpioną wspólną inicjatiwą Austrji i Prus.

Z Rzymu 16go Lutego piszą, że wyrestaurowany niedawno z polecenia swego właściciela, Xięcia *Torlonia*, teatr Alibert, stał się 15go b. m. pastwą płomieni.—Papież 16go odwiedził Uniwersytet Rzymski. Stan zdrowia Jego Świątobliwości jest zadawalniający. (Wien: Ztg, St: Anz:).

Rozmaitości.— U Karaibów kto chce zostać Kacykiem, musi nietylko przedewszystkiem swych spółzawodników pokonać, ale jeszcze inne przejść próby, by okazać, że jest nieustraszonym i mężnym. I tak musi 6 tygodni pościć i ku temu dwa razy dziennie dać się biczować, podczas czego musi stać nieruchomie, z rękoma nad głową związanemi. Chociażby się krew z ciała jego lała, nie śmie przecie ani najmniej-

szem poruszeniem lub zmarszczeniem twarzy zdradzić, iż go to boli. Potem odpoczywa 6 tygodni, mając zawsze przed oczyma bicze, któremi był bity. Po tych 6u tygodniach napadną nań uzbrojeni Naczelnicy pokoleń, porwą go i powieszą między dwa drzewa. Potem wejdzie na jedno z drzew, wysłucha ich napomnień, otrzyma kilka ran, i położy się. Ogień pod nim położony, odurza go kurzem i płomieniami, gdy tymczasem Naczelnicy na ziemi ucztują podług upodobania. Dopiero następuje ostatnia próba. Kupę czarnych mrówek puszczają na obnażone ciało jego, które go okropnie poszczypią. Jeżeli tę ostatnią próbę przetrwa bez okazania uczucia bólu, wtedy namażą go olejem, może iść kąpać się i mniejsze posty odprawiać; poczem udzielają mu łuk, kołczan ze strzałami, w dowód, że sobie godność książęcą zdobył. — W Paryżu krawiec *Worth*, jest najpierwszym krawcem dla Dam. Nie mieć od niego sukni, uchodzi w Paryżu za oznakę niedobrego tonu; a trzeba znowu mieć wielkie szczęście, aby ten gienjalny krawiec raczył przyjąć zamówienie. Zatrudnia on pięćset robotnic, a nie może wydążyć pracy. Ze swej fabryki nie wypuścił on dwóch sukni podobnych, lecz każda inna, każda nowa. Jest to artysta-snycerz robiący arcy-dzieła z muślinów, tjulów, batystów i t. d.— W pewnem mieście, gdzie do Kancelarji sądowych, strony muszą sobie papier przynosić, dla większej oszczędności, żądał sąd, aby też strony i pióra z sobą przynosiły. Zdarzyło się, że oprócz pióra P. Referenta nie było innego w Kancelarji. Adwokat miał swe imie podpisać; lecz nie mógł dostać pióra. Cóż więc począć, aby sprawy nie przedłużyć? umaczał palec w atramencie i podpisał swe imię. W prawdzie nie był to podpis kaligraficzny, ale tem wyraźniejszy.

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 372, otrzymała następujące nowości literackie: *Historja Jana Sobieskiego i Królestwa Polskiego*, przez N. A. de *Salwandy*, tłumaczona z francuzkiego na polskie przez Władysława *Sierakowskiego*, tom I i II; cena za 3 tomy złp. 28. *O dziejowem stanowisku starożytności klassycznej i o ważności pedagogicznej języków starożytnych*, przez A. *Szmurłę*; złp. $1^1/_2$. *Z przeszłości Szkice i Obrazy*, artykuły feuiltonowe Józefa *Łepkowskiego*; złp. 14. *Barbara Rusinowska* czyli *Zbójcy gór Swięto-Krzyskich*, dramat historyczny w 5 aktach oryginalnie przez *Ładnowskiego* napisany; złp. 3 gr: 10.

W xięgarni i składzie muzycznym A. Dzwonkowskiego i Spółki, wyszły świeżo z pod prassy: Pieśni ludowe do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, ułożone przez O. Kolberga, zeszytów 4 obejmujących razem pieśni 16, cena całej kolekcji wynosi złp. 6; Można także każden zeszyt nabyć oddzielnie, a mianowicie: dwa pierwsze po kop: 15, dwa drugie po kop: 30; są to melodje nader śpiewne, wybrane z dzieła P. Kolberga, Pieśni ludu Polskiego, wydanego w r. 1857, w drukarni J. Jaworskiego, i opatrzone stosownym akompaniamentem fortepjanowym. Niepotrzebujemy dowodzić, że akompaniament ten, odznaczający się wyrazistością utworem P. Kolberga właściwą, jak najprzystępniej dla miernie nawet grających ułożony, i nizka cena, publikację tę pożądaną uczyni wszystkim którzy muzykę narodową miłują.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych L. Drwalewskiego i Spółki, odebrała następujące dzieła: Droga do Nieba, X. A. S. Krasińskiego, złp. 6; Dziś i lat temu trzysta, studjum obyczajowe J. I. Kraszewskiego, złp. 6 gr: 20; Kopciuszek, powieść J. I. Kraszewskiego, 6 tom:, złp. 33 gr: 10; Gry Towarzyskie i Umysłowe, I. Labirynt w kluzjum, zł: 4; Poszyt III, Konik i Giermek, zł: 4; Panie wysłuchaj modlitwę moję, przez Joannę Belijowską, wydanie drugie znacznie powiększone, złp. 12.

Xięgarnia Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru pod filarami Nr 476 lit: A, otrzymała następujące nowe dzieła: Ostatnie chwile Lelewela, 1862, zł: 2. Xiążka wieczysta, wydana przez Jana Radwańskiego, zł: 3 gr: 15; O języku towarzyskim, przez G. L., zł: 1; O roku założenia wszechnicy Krakowskiej i o obchodzie 500-letniej rocznicy w roku 1864; zł: 2 gr: 10; Hentorka, pytania i odpowiedzi zabawne dla młodzieży obojga płci, z rożnych naszych pisarzy zebrane i ułożone pydług wzoru starej Sybilli, zł: 2; Prawo o oczynszowaniu z urzędu włościan w Królestwie Polskiem, zł: 1; Opowiadania starca, powiastka ludowa, przez C. Falkowską, gr: 12.

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości, iż w mieście Błoniu exystujący **FOLWARK** pod Nr 18, składający się, a mianowicie: trzech włók ziemi pszennej miary nowo-polskiej; Domu mieszkalnego murowanego o parterze, mającego pięć Pokoi, Kuchni i Spiżarni, Piwnicy murowanej; Oficyny drewnianej o czterech Pokojach, Spiżarni i Kuchni Angielskiej; Domu dla ludzi o czterech izbach; dwóch Stodół drewnianych, jedna o dwóch druga o jednem klepisku; dwóch Spichlerzy; Obory i Stajni, oraz Chlewów i Inwentarzy żywych i martwych, tudzież Ogrodu owocowego, wszystko w dobrem stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 10,000; jeżeliby zaś kto sobie życzył w zamianę na Wieś z dopłatą, lub wprost na kupno, to zechce się zgłosić do Składu Win Strukczyńskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 482, gdzie o bliższych warunkach i dochodach powziąść może wiadomość.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 2.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9. (Ubywa).
Teatr Wielki. Jutro, *Cyrulik Sewilski.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 19 Lutego r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 90 kop: $95^1/_2$; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego-dróg żelaznych 5%, żądają rs. 115 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: żądają rs. 78 kop: 25; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 91 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. $54^4/_9$, od listów zastaw: kop: $9^1/_2$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 18 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 6 k. 15; żyta od rs. 3. k. 15 do rs. 3 k. 30; Owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 2 kop: 10; Kartofli kop: 95. — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. $33^1/_4$ do rsr: 1 kop: $40^3/_4$, za garniec od kop: $43^1/_2$ do kop: 46.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.